

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania A. Z. i W. Z.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Jaśle
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 15
stycznia 2025 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Rzeszowie
z dnia 16 lipca 2024 r., sygn. akt III AUa 103/24,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**II. zasądza od każdego z odwołujących się na rzecz Zakładu
Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Jaśle po 240 zł (dwieście
czterdzieści) z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z dnia 16 lipca 2024 r. oddalił
apelację A. Z. i W. Z. od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 14 grudnia
2023 r.

Decyzją z dnia 2 października 2023 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych,
Oddział w Jaśle stwierdził, że odwołujący się, jako osoba wykonująca umowę

zlecenia u odwołującej się nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 21 października 2016 r. oraz, że od dnia 21 października 2016 r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, jako osoba współpracująca.

Sąd Okręgowy w Krośnie ustalił, że odwołujący się od 1 lipca 2007 r. do 20 października 2016 r. podlegał ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca. Od dnia 21 października 2016 r. ubezpieczony podjął w prowadzonym przez małżonkę młynie pracę na podstawie umowy zlecenia i został ponownie zgłoszony do ubezpieczeń jako zleceniobiorca. Zmianę tytułu ubezpieczenia odwołująca się tłumaczyła spadkiem obrotów i zmniejszeniem się popytu na tego rodzaju usługi. Odwołujący się przyznali, że wspólnie prowadzą gospodarstwo domowe.

Zdaniem Sądu orzekającego, w tak ustalonym stanie faktycznym odwołania wnioskodawców nie zasługują na uwzględnienie. Sąd doszedł do przekonania, że działalność odwołującego się w przedsiębiorstwie jego żony jest typowym przykładem współpracy określonej w art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497 ze zm., dalej jako: „ustawa systemowa”). Sąd stwierdził, że praktycznie wszystkie prace w młynie odwołującej związane z produkcją i dystrybucją produkowanej tam mąki zajmuje się mąż właścicielki i bez jego pracy działanie tego młyna praktycznie by nie istniało. Sąd pierwszej instancji uznał, że dla sprawy nie jest istotne, czy od roku 2016 produkcja w młynie uległa zmniejszeniu, czy też nie, a istotą jest ustalenie czy wkład pracy w tą produkcję męża jest na tyle istotny, że bez niego wnioskodawczyni nie mogła działalności tej prowadzić. Odpowiedzi na to pytanie udzieliły same strony zgodnie zeznając, że większą część prac przy produkcji mąki wykonuje odwołujący się. Skoro zakres obowiązków dotychczas współpracującego nie zmienił się i nadal wykonuje on takie same czynności, co dotychczas, to tytuł ubezpieczeniowy nie uległ zmianie.

Oddalając apelację Sąd Apelacyjny potwierdził trafność ustaleń faktycznych i prawnych Sądu Okręgowego. Sąd ten przypomniał, że za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej, powodującą obowiązek ubezpieczeń

emerytalnego i rentowych, uznać należy taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie przy tym przedsięwzięciu. Procesowy zarzut apelacji, że praca odwołującego ograniczała się do okazjonalnych wizyt w młynie celem wykonania konkretnych prac wedle bieżących potrzeb opierała się zdaniem Sądu w istocie na odmiennej ocenie dowodów wskazanych przez stronę i budowaniu w tym zakresie alternatywnego, lecz niemającego odzwierciedlenia w ustalonych okolicznościach stanu faktycznego. W odniesieniu do zarzutu nieprawidłowego ustalenia właściwego tytułu ubezpieczeniowego Sąd odwoławczy stwierdził, że umowa zlecenia (umowa o świadczenie usług), zawarta przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą, nie stanowi odrębnej podstawy (tytułu) podlegania ubezpieczeniom społecznym z umowy zlecenia, jeżeli przedmiot tej umowy jest taki sam jak przedmiot prowadzonej działalności, co oznacza, że osoba ta podlega ubezpieczeniom tylko z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Odwołujący się zaskarżyli wyrok w całości. W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów prawa procesowego mającego istotny wpływ na wynik sprawy – art. 233 § 1 z zw. z art. 391 oraz art. 382 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Zarzucono również naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest naruszenie art. 8 ust. 11 ustawy systemowej w zw. z art. 83 ust. 1 pkt. 1, art. 6 ust. 1 pkt. 4 i 5, art. 8 ust. 2 i 11, oraz art. 13 pkt. 5 tej ustawy oraz naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 4 i pkt 5, art. 11 ust. 2 oraz art. 12 ust. 1 i art. 8 ust. 11 w zw. z art. 8 ust. 2 ustawy systemowej.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazali na jej oczywistą zasadność, która ma wynikać z tego, że współpraca w rozumieniu ustawy systemowej wchodzi w grę tylko wówczas, gdy strony pozostają w niesformalizowanym zatrudnieniu (z wyłączeniem umowy o pracę), a zawarcie przez współpracujących umowy zlecenia uniemożliwia powstanie takiego tytułu. Oczywista zasadność ma wynikać również z tego, że uzasadnienie faktyczne i prawne zaskarżonego wyroku jest oczywiście wadliwe. Ponadto wskazano, że w przypadku oceny, że skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, to w sprawie występuje istotne zagadnienia prawne dotyczące tego czy małżonek, który

spełnia przesłanki do uznania za osobę współpracującą z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą, a który równocześnie świadczy usługi na rzecz swojego małżonka-przedsiębiorcy w oparciu o umowę zlecenie, powinien podlegać ubezpieczeniom społecznym na podstawie zawartej umowy zlecenie, czy też jako osoba współpracująca. W przypadku oceny, że skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, ani nie występuje w niej istotne zagadnienie prawne skarżący stwierdzili, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów w zakresie sytuacji osób, które pozostają zatrudnione w oparciu o umowy cywilnoprawne (w tym w szczególności o umowę zlecenie) u swoich małżonków prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą.

W odpowiedzi na skargę organ rentowy wniosł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym, polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r.,

IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 52; z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 nr 10, poz. 156). W przyczynie kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie chodzi o wskazanie naruszenia prawa przez sąd meriti, choćby oczywistego, co dotyczy zwłaszcza uchybień w sferze prawa procesowego, lecz o to, aby wykazane uchybienia sądu skutkowały wydaniem oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 28 lutego 2012 r., I PK 157/11, LEX nr 1215115).

Jeżeli skarżący jako przesłankę uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to powinien zagadnienie to przedstawić przez jego sformułowanie z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało, przytoczyć argumenty prawne prowadzące do rozbieżnych ocen prawnych, a także wykazać, że jest to zagadnienie, którego rozwiązanie jest istotne nie tylko dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, lecz także dla praktyki sądowej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, Legalis 1508600; z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, Legalis 1482401; z dnia 24 maja 2016 r., I CSK 666/15, LEX nr 2080880). Innymi słowy istotne zagadnienie prawne powinno kotwiczyć się w regulacji prawnej, która powinna zostać przeanalizowana i opracowana, tak aby to wpierw sam skarżący mógł stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2015 r., III UK 206/13). W tym kontekście należy też zauważyć, że zagadnieniem prawnym jest zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114; z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 15/18, LEX nr 2499790). Chodzi o

problem prawny, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., I UK 268/17, LEX nr 2508639).

Natomiast przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z ich rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. Należy podkreślić, że o rzeczywistych rozbieżnościach w judykaturze można mówić tylko wówczas, gdy brak zgodności rozstrzygnięć dotyczy takich samych lub bardzo zbliżonych stanów faktycznych, co skarżący powinien wykazać.

Na wstępie należy zauważyć, że łączenie przesłanki oczywistej zasadności skargi z występowaniem istotnego zagadnienia prawnego lub potrzebą wykładni przepisów prawa budzi poważne zastrzeżenia. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy zwracał już uwagę, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990). Co jest sporne nie może być oczywiste (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, LEX nr 2159122; z dnia 9 kwietnia 2014 r., V CSK 383/13, LEX nr 1771724). W tym zakresie nie tłumaczy

pełnomocnika skarżących wyrażona w skardze świadomość przytoczonych poglądów orzecznictwa i powołanie się na niemal wszystkie przesłanki przedsądu jednocześnie w kontekście tego samego wątku skargi z ostrożności procesowej. Zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie, a zatem to na skarżącym spoczywa obowiązek takiego sformułowania skargi, które uzasadni jej przyjęcie do rozpoznania. Pełnomocnik nie może przenieść tego ciężaru na Sąd Najwyższy poprzez przywołanie każdej z przesłanek przedsądu z możliwością dokonania wyboru tej właściwej przez sam Sąd.

Niezależnie od tego należy przypomnieć, że problem, jak rozumieć użyte w art. 8 ust. 11 ustawy systemowej pojęcie „współpraca przy prowadzeniu działalności”, był wielokrotnie rozstrzygany zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze, co powoduje, że wykładnia tego pojęcia ma ugruntowany charakter. Zgodnie z tą wykładnią cechami konstytutywnymi wymienionego pojęcia są łącznie następujące przesłanki: (a) istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań osoby współpracującej, które nie mogą mieć charakteru wtórnego; (b) bezpośredni związek tych działań z przedmiotem działalności gospodarczej; (c) systematyczność, stabilność i zorganizowanie oraz znaczący czas (długotrwałość) i częstotliwość podejmowanych prac. Przytoczona wykładnia art. 8 ust. 11 ustawy systemowej została ukształtowana i zaakceptowana w orzecznictwie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 134/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 170; z dnia 20 maja 2008 r., II UK 286/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 241, OSP 2010 nr 2, poz. 23; z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 315/09, LEX nr 604215; z dnia 18 maja 2017 r., I UK 215/16, LEX nr 2329474; z dnia 13 lipca 2017 r., III UK 181/16, LEX nr 2375932). Ocena, czy pomoc świadczona przez małżonka może być uznana za współpracę, wymaga przy tym uprzedniego zbadania stanu faktycznego nie tylko w zakresie charakteru i rodzaju czynności podejmowanych przez członka rodziny, lecz także czasu potrzebnego na ich wykonanie (w skali dnia, tygodnia, miesiąca), ich znaczenia i wartości dla prowadzonej działalności, a także zorganizowania i powiązania z działalnością gospodarczą (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2022 r., III USK 566/21, LEX nr 3549538).

Innymi słowy, ustalenie, czy w konkretnej sprawie mamy do czynienia ze współpracą przy prowadzeniu działalności pozarolniczej należy do ustaleń faktycznych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2024 r., I USK 507/23, LEX nr 3713576,), a ewentualne zawarcie umowy zlecenia w tym przedmiocie wywołuje skutki na gruncie prawa zobowiązań czy praca podatkowego, lecz z perspektywy prawa ubezpieczeń społecznych nie powoduje powstania tytułu ubezpieczeniowego zleceniobiorcy, ponieważ w art. 8 ust. 11 ustawy systemowej zawarcie jakiejkolwiek umowy – lub brak jej zawarcia nie jest ani warunkiem powstania tego tytułu ani też przesłanką wykluczającą jego występowanie. Takiemu twierdzeniu nie przeczy treść art. 8 ust. 2 ustawy systemowej, w którym potwierdzono, że zawarcie stosunku pracy w warunkach art. 8 ust. 11 ustawy systemowej uniemożliwia powstanie pracowniczego tytułu ubezpieczeniowego. Wnioskowanie *a contrario*, że brak odpowiednika tego przepisu względem innych stosunków prawnych jest zawodne. Należy bowiem przypomnieć, że jeden stosunek prawny w jednym czasie może utworzyć tylko jeden tytuł ubezpieczeniowy. Oznacza to, że w istocie występuje konflikt między normą z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, zgodnie z którą tytuł zleceniobiorcy posiada między innymi osoba wykonująca umowę o świadczenie usług, a tytułem współpracownika z art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, który nie powstaje w związku z zawarciem umowy, lecz w oparciu o scharakteryzowane powyżej współpracowanie przy prowadzeniu pozarolniczej działalności (lub przy wykonywaniu umowy zlecenia). Taka kolizja norm jest jednak rozstrzygana z wykorzystaniem zasady, zgodnie z którą pierwszeństwo ma przepis szczególny – w tym przypadku regulujący wyjątkową sytuację wspólnej pracy osób bliskich przed ogólną regułą dotyczącą wykonywania umowy zlecenia w innych okolicznościach. Również w literaturze przedmiotu stwierdzono, że krewny, powinowaty lub przysposobiony pozostający z osobą prowadzącą działalność pozarolniczą we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracujący przy prowadzeniu działalności gospodarczej w świetle przepisów ubezpieczeniowych ma status osoby współpracującej, niezależnie od podstawy zatrudnienia (I. Sierocka, *Osoba współpracująca z prowadzącym pozarolniczą działalność gospodarczą - obowiązek ubezpieczenia społecznego - pojęcie współpracy. Glosa do wyroku SN z dnia 6*

stycznia 2009 r., II UK 134/08, OSP z 2011 r., nr 4, s. 37). Na takie rozstrzygnięcie nie ma wpływu norma z art. 8 ust. 2 ustawy systemowej ponieważ nie odnosi się ona do innych stosunków niż stosunek pracy. Literalna wykładnia jest spójna z wartościami wyrażonymi systemowo, ponieważ nie ulega wątpliwości, że takie ukształtowanie tytułu współpracownika jest celowym działaniem ustawodawcy. W przypadku pracownika czy zleceniobiorcy udzielono szerszej ochrony aniżeli w przypadku współpracownika. Ten ostatni tytuł został ukształtowany analogicznie jak tytuł osoby prowadzącej pozarolniczą działalność. O ile zatem brak wniesienia składki za zleceniobiorcę czy pracownika nie będzie miał wpływu na zakres udzielanej ochrony (art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej), o tyle ryzyko braku jej wniesienia przez prowadzącego pozarolniczą działalność czy jego współpracownika konsekwentnie obciąża zainteresowanych (zob. art. 40 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej; art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1631 ze zm.; art. 2a ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 2780 ze zm.; art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 2189 ze zm.). Po drugie o ile w przypadku współpracowników konieczne jest zgłoszenie do ubezpieczeń z podstawą wymiaru wynoszącą przynajmniej 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia, o tyle w przypadku pracowników czy zleceniobiorców minimalną ochronę zapewni jakkolwiek przychód z tych tytułów. Nie byłoby wobec tego aksjologicznie spójne dopuszczenie uniknięcia takich konsekwencji przez osobę spełniającą wszystkie przesłanki ustalone dla współpracownika tylko dzięki sformalizowaniu jego faktycznej współpracy przez zawarcie umowy zlecenia.

Jak wynika z lektury pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, Sąd drugiej instancji w pełni respektował zaprezentowaną w dotychczasowym orzecznictwie wykładnię art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, przyjmując ją za podstawę oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, z którego wynikało, że pomoc skarżącego miała charakter stały, pełnowymiarowy i bez tej pomocy jego żona nie byłaby w stanie prowadzić młyna. Tym samym ustalono, że działalność skarżącego

w spornym okresie stanowiła działalność podejmowaną w ramach współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez jego małżonkę, ponieważ wykonywane przez niego czynności spełniały kryteria niezbędne do ustalenia współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach orzeczono z mocy art. 98 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[a.ł.]